

XXXIV Rajd Wisły-**Błażej Krupa
jak za dawnych lat**

Sukcesem Błażeja Krupy i Piotra Mystkowskiego, załogi OKS Stomli Olsztyn, zakończył się XXXIV Wiślanski Rajd Samochodowy. Załoga ta zademonstrowała bardzo równą i skuteczną jazdę, zwłaszcza na odcinkach specjalnych, wygrwałać przed kierowcami warszawskiego Rzemieślnika — Andrzejem Koperem — Krzysztofem Gemborysem oraz zawodnikami Automobilkłubi Morskiego Gdynia — Lechem Orskim — Lechem Wotcikim.

Rajd rozegrano przy pięknej i słonecznej pogodzie na krętych i niebezpiecznych drogach Beskidu Śląskiego i Małego. Trasa liczyła 408 km, na której wyznaczono 17 odcinków specjalnych. Wystartowały 72 załogi a do mety dotarło 43. W czasie następującej walki odpadli co było największą niespodzianką, kierowcy fabryczni FSO Marian Bublewicz i Janusz Szerla, (obaś mieli defekt uszczelki pod głowicą).

Najlepiej spisali się „Renault” 5 turbo Błażeja Krupy i Piotra Mystkowskiego oraz „Renault” 11 turbo Andrzeja Kopera i Krzysztofa

Gemborysa. Nieźle radziły sobie także „Fiaty” 126p seryjnej produkcji. Wprawdzie nie były one w stanie nawiązać walki w generalnej klasyfikacji ale zostały dobrze przygotowane przez mechaników fabrycznych FSM.